

Wzrosło poparcie dla niepodległości Szkocji

8 lutego 2014

Premier Wielkiej Brytanii David Cameron zaapelował do Szkotów aby zagłosowali przeciwko niepodległości Szkocji w nadchodzącym referendum. Powołał się nawet na wspólne wysiłki brytyjsko-szkockie w organizacji igrzysk olimpijskich w Londynie w 2012 roku. Swoją apel wygłosił przy okazji rozpoczęcia zimowych igrzysk w Soczi. Powiedział on, że związek czterech krajów, Anglii, Walii, Szkocji i Irlandii Północnej stanowi siłę Zjednoczonego Królestwa.

Około czterech milionów Szkotów w wieku powyżej szesnastu lat będzie miało prawo głosu w referendum dotyczącym niepodległości tego kraju, które odbędzie się 18 września. Cameron powiedział także, że pozostanie Szkocji w związku z Wielką Brytanią jest także kwestią jej bezpieczeństwa a także gospodarczej stabilności w czasach kryzysu. Brytyjscy politycy, w tym premier, wyrażają swoje zaniepokojenie rosnącym poparciem dla niepodległości wśród Szkotów.

Poparcie dla niepodległości deklaruje dziś 37 procent Szkotów, co daje pięcioprocentowy wzrost w porównaniu z zeszłym rokiem. W tym samym czasie zwolennicy pozostanie Szkocji w Zjednoczonym Królestwie odnotowali spadek poparcia z 49 do 44 procent.

Wsparcie dla przeciwników niepodległości Szkocji oferowali m.in. brytyjscy lojaliści z Irlandii Północnej, jednak szkoccy organizatorzy kampanii nie wyrażają większych chęci do współpracy z nimi wskazując m.in. na negatywny wydźwięk paramilitarnej działalności lojalistów w Ulsterze.

Na podstawie: RT

Źródło: [Autonom](#)